

Jedność gospodarcza i polityczna Niemiec jest niemożliwa bez stworzenia jednolitego niemieckiego organu centralnego oświadczył min. Wyszyński w Paryżu

PARYŻ (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego.

Min. spraw zagr. Francji Schuman oświadczył, że propozycje delegacji radzieckiej nie są dla niego dostatecznie jasne i że pragnąłby otrzymać dodatkowe wyjaśnienia.

Minister Wyszyński oświadczył, że propozycje radzieckie sformułowane zostały dostatecznie jasno i konkretnie, nie mniej jednak, skoro p. Schuman pragnąłby dodatkowych wyjaśnień, delegacja radziecka gotowa jest to uczynić. Min. Wyszyński ujmuje propozycje radzieckie w następujących czterech punktach:

- 1) jedność gospodarcza i polityczna Niemiec jest niemożliwa bez stworzenia jednolitego niemieckiego organu centralnego;
- 2) organ ten winien zajmować się sprawami budownictwa gospodarczego i państwowego, mającymi znaczenie dla całych Niemiec;
- 3) ogólnoniemiecka rada państwowa winna być stworzona na podstawie istniejących obecnie w strefach zachodnich i w strefie wschodniej niemieckich organów gospodarczych;

4) ogólnoniemiecka rada państwowa winna sprawować funkcje rządowe, tj. winna być organem o charakterze rządowym z tym jednak, że zwierzchnia władza należeć będzie nadal do Rady Kontroli.

Schuman oświadczył, że jemu, mimo wszystko „dość trudno jest zrozumieć propozycje p. Wyszyńskiego”. Wyraził on przy tym niezadowolenie z tego powodu, że propozycja radziecka zmierza — jak oświadczył — do „koordynowania dwóch autonomicznych części Niemiec o różnej strukturze”, co — jego zdaniem — jest nierealne. Schuman nie sprzeciwiał się jednak, czego pragnęła delegacja francuska.

Bevin oświadczył, że jego zdaniem należy przed przywróceniem 4-stronnej kontroli sojuszniczej zstrzygnąć szereg zagadnień ekonomicznych.

Zabierając ponownie głos, min. Wyszyński stwierdził, że wobec

woli musi powrócić do spraw, które już raz wyjaśnił.

W środę i w czwartek — powiedział Wyszyński — mówiono nam, że sprawa Rady Kontroli jest raczej sprawą formalną, niż merytoryczną. Ale wydaje mi się, że nie chodzi o to, w jakim porządku winniśmy rozpatrywać te czy inne zagadnienia.

(Dok. na str. 2)

Rekord Anglii: 1800 strajków w ciągu 1 roku

LONDYN (PAP). — Organ brytyjskiego ministerstwa pracy „Ministry of Labour Gazette” opublikował dane statystyczne, z których wynika, że w 1948 r. w Anglii zarejestrowanych było oficjalnie 1.759 strajków, tzn. o 38 więcej niż w 1947 r.

W strajkach brało udział 426 tys. robotników. Ponad połowę ogólnej liczby strajków proklamowano w koopalniach. W przemyśle węglowym za notowano strajków 10-krotnie więcej niż w innych gałęziach przemysłu.

Musimy wyłonić w handlu mistrzów dostawy i organizacji

ŁÓDŹ (PAP). W obecności ministra Handlu Wewnętrznego tow. Dietricha oraz przedstawicieli KC PZPR tow. Olesińskiego i KCZZ Kleszczyńskiego obradował w Łodzi ogólnopolski zjazd pracowników Centrali Tekstylnej, Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego i Centrali Handlowej Przemysłu Odzieżowego.

Referat teoretyczny o znaczeniu i formach współzawodnictwa pracy w handlu państwowym wygłosił ob. Przedborski.

W dyskusji uczestnicy narady podsumowali wyniki dotychczasowej

Wędrujący ambasador kłótni: rozbieżności anglo-amerykańskie

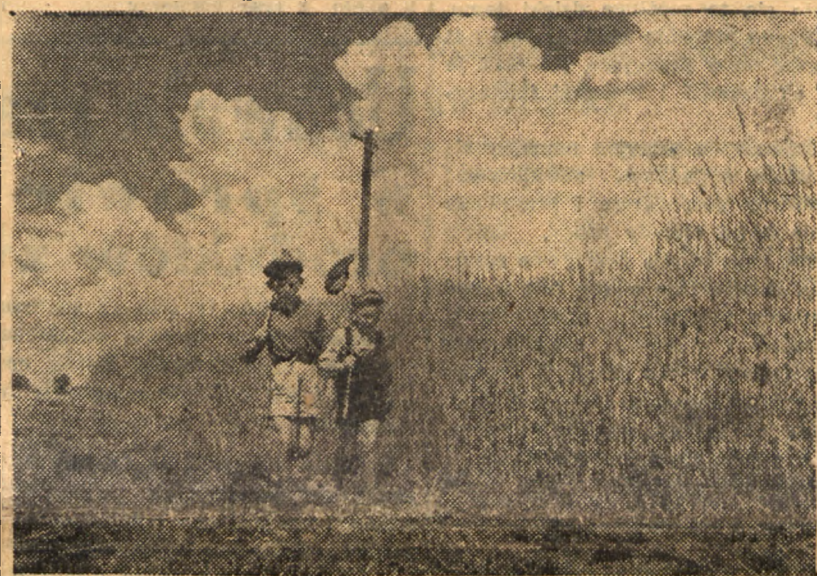
PARYŻ (PAP). Wędrujący ambasador planu Marshalla — Harriman — udaje się do Londynu, by spotkać się z ministrem skarbu Crippsem. Celem tego spotkania ma być uregulowanie rozbieżności anglo-amerykańskich w dziedzinie wykonywania planu Marshalla.

pracy, wskazując szereg niewykorzystanych źródeł oszczędności oraz najistotniejsze bolączki i niedociągnięcia w pracy aparatu handlowego i administracyjnego. Zwrócono uwagę na szerokie możliwości objęcia ruchem współzawodnictwa wszystkich komórek handlu państwowego, bez względu na rodzaj ich działalności. Szczególnie mocno podkreślano konieczność walki z biurokratyzmem i bezdusznym stosunkiem niektórych pracowników handlowych do potrzeb rynku.

Wyniki dyskusji podsumował minister Handlu Wewnętrznego Dietrich, podkreślając, że głównym zadaniem handlu socjalistycznego jest dostosowanie podaży dóbr do popytu. Dla wykonania tego zadania trzeba wychować nowy typ pracownika handlowego pełnego energii, inicjatywy i przedsiębiorczości.

„Tak jak mamy mistrzów oszczędności w różnych dziedzinach produkcji przemysłowej — stwierdził min. Dietrich — tak samo musimy ich mieć w handlu. Musimy wyłonić mistrzów dostawy, organizacji i przerzucania masy towarowej”.

Będą obfite żniwa



Piękne urodzaje zapowiadają się w tym roku. Pełne kłosy żyta gwarantują, że chleba będzie pod dostatkiem.

Zajęcie Szanghaju oznacza kres poważniejszego oporu „rządu” Kuomintangu przyznają Amerykanie

NOWY JORK (PAP). Według niepotwierdzonych wiadomości wojska ludowe zajęły Woosung — fortecę, leżącą o 10 mil na północ od Szanghaju. Zajęcie Woosung, oznaczałoby uniemożliwienie ewakuacji drogą morską resztek garnizonu Kuomintangu w Szanghaju.

Korespondenci amerykańscy, opisując sytuację w Chinach, podkreślają wzorowe zachowanie się wojsk ludowych w Szanghaju. Żołnierze i oficerowie Armii Ludowej zyskują sobie coraz większą popularność wśród mieszkańców.

Komentatorzy amerykańscy wyrażają opinię, że uwolnienie Szanghaju przez wojska ludowe jest punktem zwrotnym dla dalszej sytuacji w Chinach. Twierdzą oni, że z punktu widzenia wojskowego zajęcie Szanghaju przez Armię Ludową oznacza kres poważniejszego oporu Kuomintangu.

ZSRR ponawia propozycje w sprawie energii atomowej

NOWY JORK (PAP). — Delegat radziecki Malik wezwał ponownie Komisję atomową ONZ do opracowania projektu konwencji w sprawie zakazu broni atomowej i ustalenia zasad kontroli nad energią atomową. Komisja postanowiła przekazać propozycje radzieckie swemu „komitetowi robocznemu”.

Eisler zwolniony pod naciskiem opinii publicznej

LONDYN (PAP). — Londyński sąd karny przy Bow-Street odrzucił dzisiaj żądanie władz amerykańskich wydania im znanego antyfaszysty niemieckiego Gerharda Eislera, ściganego przemocą z pokładu „Bato rego”.

Przedstawiciel władz amerykańskich domagał się ponownego odroczenia rozprawy, jednakowoż sędzia przychylił się do wniosku obrońcy Eislera — posła Pitta — który w doskonale umotywowanym przemówieniu wykazał całkowitą bezpodstawność pretensji amerykańskich.

Gerhard Eisler, zwolniony niezwłocznie z więzienia, złożył przedstawicielom prasy oświadczenie, w którym stwierdził, iż zamierza udać się do Lipska, gdzie otrzymał katedrę profesora uniwersytetu.

Pracownicy Parowozowni w Łukowie wykonali już zobowiązanie kongresowe

(ak) — Meldunki z Łukowa świadczą o masowym podejmowaniu i wykonywaniu uchwał, celem uczczenia Kongresu Związków Zawodowych. Oto właśnie, że zobowiązania pracowników w t. mtejszych zakładach i instytucjach;

Pracownicy Samorządu Terytorialnego zobowiązali się m. in. zarejestrować 5 tys. analfabetów na terenie powiatu. Pracownicy Parowozowni w Łukowie przeprowadzili gruntowny

remont basenu pływackiego i od dał go 21 bm. do użytku, a na 1-go czerwca uruchomił zelektryfikowany dźwig węglowy. Pracownicy Zarządu Drogowego oddali na ten cel 500 godzin pracy pozasłużbowej, oszczędzając przy tym 50 tys. zł. Personel Pow. Zarz. Gm. Sch. w liczbie 102 osób ofiarował na uczczenie Kongresu Z. Z. — 3.264 godz. pracy i oszczędził w tej formie 195.840 zł. Załoga cegielni Łuków Nr 1 zobowiązała się wyprodukować ponad plan 80 tys. sztuk cegły. Prace są już częściowo wykonane. Wyróżnili się robotnicy: Bronisława Pirus, Józef Kaczorowski, Akcenty Szemieniuk i majster produkcyjny Władysław Lonty.

Pracownicy Okr. Sp. „Społem” przez wykonanie 1.140 godzin pracy zaoszczędzili 98 tys. zł. Członkowie Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego wykonali przed terminowo i z nadwyżką plan produkcji podkładów kolejowych w ilości 350 m. sześć.

Waszyngton chce przeprowadzić „dyskusję informacyjną” w sprawie Chin

LONDYN (PAP). — Upadek Szanghaju jest tutaj naczelnym zagadnieniem dnia. Podano do wiadomości, że Stany Zjednoczone zwróciły się do Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Belgii, Australii, Nowej Zelandii, Ceylonu, Hindustanu, Pakistanu i Unii Południowo-Afrykańskiej z propozycją przeprowadzenia „informacyjnej dyskusji” na temat sytuacji w Chinach. Zdaniem tutejszych kół dziennikarskich, krok ten podyktowany jest obawą Departamentu Stanu, że niektóre z tych państw na własną rękę zechcą nawiązać kontakty z Chinami Ludowymi.

„Daily Worker” twierdzi, że Stany Zjednoczone proponują uznanie Chin Ludowych pod następującymi warunkami: 1) uznanie suwerenności brytyjskiej w Hongkongu, 2) polityka „otwartych drzwi” wobec mocarstw zachodnich, 3) ścisłe określenie granicy między Chinami a Indochinami.

Kongres Obrońców Pokoju odbędzie się w Niemczech zachodnich

BERLIN (PAP). — W Niemczech szerzy się ruch o zjednoczenie kraju i utrwalenie pokoju. Pod tym hasłem rozpoczyna się dziś w Berlinie ogólnokrajowa konferencja młodzieży, na którą przybywają delegaci ze wszystkich stron kraju.

Jak donosi agencja ADN, w Bonn odbyło się posiedzenie wybranych w Niemczech zachodnich delegatów na Światowy Kongres Obrońców Pokoju, którzy nie otrzymali wizjardowych do Paryża.

W dniu 25 bm. wystąpił w Stuttgarcie jedyny dopuszczony na Kongres delegat niemiecki Fink.

Przemówienie jego przerywane było burzliwymi oklaskami. Fink opowiedział zbranym o obradach Kongresu. Następnie zabrał głos przedstawiciel Związku b. ofiar hitleryzmu Artur Ketterer, który podał do wiadomości, że obecnie czyni się

przygotowania w Niemczech zachodnich do zwołania Kongresu Obrońców Pokoju.

Metalowcy belgijscy potępiają rozłamowców

BRUKSELA (PAP). — Jak donosi „Drapeau Rouge”, kongres metalowców w Charleroi odrzucił propozycję prawicowych socjalistów o wystąpieniu centrali belgijskich związków zawodowych z SPZZ.

Kongres ocenił tę propozycję jako rozbiłacką manewr, mający na celu obronę interesów imperialistów, usiłujących osłabić jedność belgijskiej klasy robotniczej, która walczy wraz z klasą robotniczą wszystkich krajów o pokój i demokrację.

IX Zjazd KPCz wytycza drogi rozwojowe Czechosłowacji

PRAGA. W pierwszym dniu IX Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji przemawiał prezydent Gottwald, który jest zarazem przewodniczącym Partii. Powiedział on m. in.:

Wydarzenia lutowe, zakończone klęską reakcji, wpłynęły orzeźwiająco na całe życie publiczne kraju. Dopiero teraz można było realizować w pełni program rządowy, przewidujący wprowadzenie w życie konstytucji i wielu doniosłych ustaw, wzmacniających fundamenty gospodarczo-politycznego ustroju demokracji ludowej.

W ciągu ubiegłych 15 miesięcy rozszerzono i utrwalone gospodarczo-polityczne podstawy ustroju ludowo-demokratycznego.

Nie mniej silnie zaznaczyła się polityka ub. roku konsolidacja polityczna. Dzięki zjednoczeniu się partii socjal-demokratycznej z Czechosłowacką Partią Komunistyczną, zabezpieczono jedność klasy robotniczej, pełniącej kierowniczą rolę w narodzie i w państwie. Daleko idące zmiany wprowadzono w administracji publicznej, służącej obecnie po potrzebom ludu, a w dziedzinie szkolnictwa i kultury nastąpił wielki rozwój.

Po nakreśleniu dotychczasowych osiągnięć, które utrwaliły ustrój ludowo-demokratyczny i pozwoliły Czechosłowacji wkroczyć na drogę wiodącą do socjalizmu, prezydent Gottwald przedstawił w 10 zasadniczych punktach zadania, których wykonanie doprowadzić ma Republikę do wytyczonego celu.

1) Większa, lepsza i tańsza produkcja celem wykonania planu 5-letniego. 2) Poleszenie zaopatrzenia mas pracujących. 3) Rozszerzenie i utrwalenie socjalistycznego sektoru gospodarki. 4) Izolowanie bogaczy wiejskich, tworzenie spółdzielni rol-

niczych i realizowanie sojuszu robotniczo-chłopskiego. 5) Ulepszanie aparatu państwowego. 6) Wychowanie nowej inteligencji spośród dzieci robotników i chłopów. 7) Jedność ludu pracującego miast i wsi. 8) Walka z resztkami reakcji. 9) Pokojowa polityka zagraniczna w oparciu o Związek Radziecki. 10) Strzeżenie je-dności, wielkości i zdolności działani Partii.

W drugim dniu obrad referat o zadaniach Partii i o budownictwie socjalizmu w Czechosłowacji wygłosił sekretarz generalny KPCz Slansky. Powiedział on m. in.:

KPCz stała się największą kierowniczą partią narodu. Lud pracujący uznał w naszej Partii swoją partię, która nie tylko gwarantuje zabezpieczenie interesów klasy robotniczej, lecz dąży także do jego szczęścia i dobrobytu.

Plan 5-letni w pierwszym kwartale br. wykonany został w 103%. Stało się to możliwe dzięki temu, że Partia potrafiła zmobilizować najszersze masy pracujące, pobudzić je do aktywności i twórczej inicjatywy.

Organizacje partyjne nauczyły się w wielu wypadkach rozwiązywać problemy gospodarcze i przywoływać sobie nowe metody pracy, dzięki czemu zanotowano pozytywne rezultaty. Niezmiernie ważną rolę w podniesieniu produkcji przemysłowej odegrało i odgrywa socjalistyczne współzawodnictwo pracy. W przemyśle czechosłowackim istnieje obecnie około 65 tysięcy współzawodniczących z sobą grup przodowników. Sekretarz generalny KPCz zako-

czył referat słowami: „W naszej drodze do socjalizmu będziemy czerpać naukę z bogatych doświadczeń oddziałów międzynarodowej klasy robotniczej. Będziemy uczyli się na doświadczeniach tych, którzy zbudowali już socjalizm, na doświadczeniach sławnej partii bolszewików, którą prowadził genialny nauczyciel tow. Stalin”.

105 pozycji zdobyły wojska wietnamskie

PEKIN (PAP). — Komunikat dowódcy naczelnego wietnamskiego sił zbrojnych stwierdza, iż w ciągu trzech ostatnich miesięcy regularne i nieregularne wojska wietnamskie wzmogły swą działalność bojową na wszystkich odcinkach frontu. Na wielu odcinkach inicjatywę przeszła ich ręce. Wyzwolono bogatłe tereny. Przeciwnik poniósł duże straty. W ciągu trzech miesięcy wojska wietnamskie rozgrypiły 105 pozycji zajmowanych przez Francuzów, którzy stracili około 9 tys. żołnierzy.

Uchwała rządu ZSRR i KC WKP(b) w sprawie zwiększenia dostaw produktów zwierzęcych

MOSKWA. W ślad za znanymi uchwałami KC WKP (b) i rządu radzieckiego w sprawie zwiększenia wydajności rolnictwa i dalszego rozwoju hodowli bydła, została opublikowana uchwała rady ministrów ZSRR i KC WKP (b) w sprawie zwiększenia dostaw produktów zwierzęcych.

Uchwała wskazuje, że dzięki realizacji dotychczasowych zarządzeń władz i wysiłkom kolchoźników, państwo radzieckie dysponuje obecnie takim zapasem zboża i innych produktów, który umożliwia pełne i systematyczne zaspokajanie potrzeb kraju i pozwala na tworzenie niezbędnych rezerw zbożowych.

W wyniku realizacji polityki partii i rządu już w r. 1948 przekroczono przedwojenny poziom dostaw mleka i masła oraz osiągnięto prawie przedwojenny poziom dostaw mięsa. Wobec tego jednak, że rozmiary dostaw produktów zwierzęcych nie zaspakajają wzrastających potrzeb gospodarki narodowej, rząd radziecki i KC WKP (b) uważa, że w ciągu najbliższych trzech lat dostawy mięsa, słoniny, masła, mleka, jaj, skóry, wełny itp. winny wzrosnąć przynajmniej półtora do dwukrotnie.

Uchwała przewiduje, że dostawy mięsa mają w r. 1949 wynosić 1.930 tys. ton, a w roku 1951 — 2.700 tys.

ton. Dostawy mleka względnie masła z 8 milionów ton w 1949 r. wzrosną do 10 milionów w r. 1951. Dostawy jaj winny wynieść w r. bież. 2.102 miliony.

Rolnictwo winno dostarczyć w r. bież. 57 milionów skór, a w r. 1951 przeszło 73 miliony skór. Analogicznie mają wzrosnąć dostawy szczeniń, pierza itd.

Przewidywane jest ogromne rozszerzenie budownictwa stajni, chlewów, z wydzielaniem na to odpowiednich ilości budulca.

Rolnictwo ma otrzymać tysiące nowych traktorów, plugów traktorowych, kosłówek, grabiarki mechanicznych. Przewidywane jest zbudowanie w ciągu najbliższych trzech lat 220 wytwórni masła i serów, 400 działów produkcji proszku mlecznego.

Realizacja tej nowej, doniosłej uchwały rządu radzieckiego i KC WKP (b) podniesie niewątpliwie jeszcze wyżej poziom życia ludności ZSRR oraz wzbogaci gospodarkę Związku Radzieckiego.

Tymczasowe zawieszenie wyroku na zmarshallizowany rząd francuski

PARYŻ (PAP). — W czwartek nad ranem, po długiej burzliwej debacie, Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 329 głosami przeciwko 264 artykuł rządowego projektu antydeficytowego, wprowadzający podwójne ceny benzyny. Przed posiedzeniem Zgromadzenia w Itonie gabinetu odbyła się długa dyskusja, która wobec istnienia poważnych rozbieżności, zda-

wała się już grozić rozpadnięciem się większości rządowej. Paryskie koła polityczne oceniają powyższą uchwałę Zgromadzenia jako tymczasowy jedynie sukces premiera Queuille.

Tak też zapatrzuje się na sprawę prasa paryska. „Franc Tireur” sądzi, że „kryzys uległ odroczeniu do czerwca”. „Figaro” pisze, że gabinet Queuille’a otrzymał „zawieszenie wyroku”.

Schacht doradcą przemysłowców w Chile

NOWY JORK (PAP) Pismo Niemców amerykańskich „Aufbau” donosi, że Hjalmar Schacht został zaangażowany jako ekspert finansowy i doradca przez wielką firmę włókienniczą w Chile „Yarur i Ska”. Firma ta należy do jednej z najbogatszych rodzin chilijskich.

Robotnicy holenderscy protestują przeciw terrorowi w Grecji

HAGA (PAP). — Władze naczelne zjednoczenia holenderskich związków zawodowych „Eijheid Vak Centrale” złożyły energiczny protest przeciwko skazaniu na śmierć przez sąd ateński 10 przywódców greckich związków zawodowych. W proteście swym, przesłanym rządowi ateńskiemu za pośrednictwem konsulatu greckiego, „Eijheid Vak Centrale” domaga się uwolnienia skazanych na śmierć demokratów

gabinetów, senatorzy i kongresmanów oraz gubernatorów stanów są posłuszni naszym agentom politycznym bogaczom, wykonawcom woli wielkiego kapitału.

W rękach tych „60 rodzin” znajduje się cała maszyna do urabiania opinii publicznej — kino, prasa, radio, reklama, wydawnictwa i kościół — rękami swoich agentów, rękami zwykłych bandytów, burżuazja amerykańska rozbija organizacje związków zawodowych, wtrąca do więzień strajkujących robotników.

Obecnie istnieje jednak wielki masowy ruch, ciągnący się od dalekich Chin i Mongolii na Wschód, do Czechosłowacji na Zachodzie. Narodził się nie tylko niepragną wojny, ale posiadają tyle sta nowczości i odwagi, że nie dopuszczają do tego by pragnienie pokoju zasugerowało im fałszywe złudzenia bezpieczeństwa.

czy, jakich znała kiedykolwiek historia, zrodziły też one olbrzymią stałą armię nędzarzy — tzw. bezrobotnych.

Większość przeciętnych Amerykanów została doprowadzona do nędzy. Miliony ludzi, skazanych na chroniczne bezrobocie, zmuszono są wybierać odpadki ze śmietników, 20% ludności Stanów Zjednoczonych posiada wszystko, podczas kiedy 80% nie posiada w zasadzie nic. W roku 1939 83% wszystkich środków pieniężnych kraju należało do 1% ludności. Prezydenci amerykańscy, członkowie ich

Za pośrednictwem szerego rozgałęzionej sieci banków i dzięki posiadaniu większych pakietów akcji, bogacze ci ustalili swe niepodzielne panowanie w przeważającej większości amerykańskich trustów, karteli i syndykatów.

W jaki sposób zostały zdobyte wszystkie te majątki?

Oszustwa, grabieże, łapownictwo, przekupstwo, — oto źródła bogactwa wszystkich mas pracujących tych „60 rodzin”. Obecnie nawet ślepy widzi że Stany Zjednoczone są kłębkiem sprzeczności. Sprzeczności te stworzyły nie tylko największych boga-

Przemówienie min. Wyszyńskiego

(Dok. ze str. 1-ej)

Chodzi o to, że sprawa Rady Kontroli nie jest zagadnieniem formalnym. Jest ona nieodłączna od meritum problemu niemieckiego.

Rozstrzygnięcie spraw na podstawie jednomyślności jest zwykłą metodą konferencji międzynarodowych, w których biorą udział przedstawiciele równouprawnionych suwerennych państw, na których trzeba się porozumiewać, a nie narzucać swoich decyzji większości głosów.

Min. Wyszyński zwrócił uwagę na ten punkt układu o 3-stronnej kontroli Niemiec przez państwa zachodnie, który zawiera dość dziwny przepis, udzielający uczestnikom kontroli prawa głosu proporcjonalnie do funduszy, asygnowanych przez odpowiedni rząd Niemcom zachodnim. Ten, kto asygnuje więcej, otrzymuje odpowiednio większą ilość głosów. Prócz tego, jeśli w danej kwestii zainteresowana jest zjednoczona agencja eksportowo-importowa lub zjednoczona agencja do spraw waluty zagranicznej — rozstrzygający głos należy do USA. Jest to istotnie jednomyślność w ścisłym znaczeniu tego słowa — stwierdził min. Wyszyński — skoro jeden tylko głos USA rozstrzyga sprawę. Nie jest to bynajmniej demokratyczna metoda rozstrzygania zagadnień.

Min. Wyszyński przytoczył szereg faktów, charakteryzujących sytuację gospodarczą strefy radzieckiej, podkreślając wielkie postępy odbudowy pokojowych gałęzi przemysłu, mimo wstrzymania dostaw węgla, koksu i metali ze stref zachodnich. Sukcesy te tłumaczy się w znacznym stopniu okolicznością, że między wschodnią strefą Niemiec a krajami Europy wschodniej i południowo-wschodniej nawiązane zostały normalne stosunki handlowe i gospodarcze. Związek Radziecki przyczynia się wydatnie

do rozwoju pokojowych gałęzi przemysłu w Niemczech wschodnich.

Po drugim przemówieniu min. Wyszyńskiego posiedzenie zamknięto.

Wzrasta opieka nad matką i dzieckiem w Rumunii

BUKARESZA (PAP) Nowo utworzony komitet rządowy opieki nad matką i dzieckiem będzie miał na celu koordynowanie pracy poszczególnych ministerstw w tej dziedzinie. Według planu państwowego ilość poradni lekarskich wzrosła o 48 proc., ilość klinik położniczych o 27 proc., kuchni dietetycznych o 150 proc. i ochronek dla dzieci opuszczonych o 40 proc.

Z notatnika REPOBLICA

60 rodzin rządzi Ameryką

W chwili obecnej Stany Zjednoczone mają władzę i rządzi klika, składająca się z 60 najbogatszych rodzin, za którymi kroczy około 80 rodzin, posiadających trochę mniejsze majątki.

Poza granicami tego plutokratycznego koła znajduje się około 350 rodzin mniej bogatych i wpływowych posiadających roczny dochód wynoszący 100.000 dolarów i więcej.

Przed Kongresem Z. Z.

Wielomiliardowe sumy daje państwo na rozszerzenie akcji socjalnej

Państwo ludowe stwarza w miarę rozwoju gospodarczego coraz to nowe możliwości rozwoju akcji socjalnej, która stanowi istotny element poprawy warunków bytu klasy robotniczej.

Głównym działem akcji socjalnej jest opieka nad matką i dzieckiem, która obejmuje stacje opieki, połączone z kuchniami mlecznymi dla niemowląt oraz żłobki, przedszkola, ogródki jordanowskie, kolonie i półkolonie letnie, świetlice dziecięce, w których dożywia się dzieci i prewencja oraz kolonie lecznicze. Z sum, przeznaczonych na akcję socjalną, finansowane są również wczasy pracownicze, wycieczki świąteczne, ambulatoria fabryczne, pomoc sanitarna, kąpieliska i działalność kulturalno-oświatowa oraz wychowanie fizyczne i sport. Z funduszy akcji socjalnej pokrywa się także koszty administracyjne stołówek pracowniczych, wydatki na podniesienie użyteczności ogródków działkowych oraz zasiłki dla kas zapomogowo-oszczędnościowych.

W roku 1948 na akcję socjalną w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych wydano około 6 i pół miliarda złotych, z czego 52,7% pochłonęła opieka nad matką i dzieckiem. Ponadto wypłacono KCZZ 0,5% ogólnego funduszu plac na akcję kulturalno-oświatową oraz 0,3% na wychowanie fizyczne.

W roku bieżący akcja socjalna jest znacznie rozszerzana. Dla pracowników, zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, przeznaczono na ten cel poważną sumę 13.756 mli. zł. W innych zakładach pracy w sektorze aspołecznym akcja socjalna pochłonie około

13 miliardów złotych. Wreszcie nowe ogólnokrajowe umowy zbiorowe, zawarte ostatnio między związkami zawodowymi a przedsiębiorstwami prywatnymi, nakładają na pracodawców obowiązek wpłaty co miesiąc 8% od funduszu plac na akcję socjalną, co da również poważne sumy.

Wielki wzrost kredytów w rb. na cele socjalne w porównaniu z rokiem poprzednim świadczy o wielkiej trosce Polski Ludowej o człowieka pracy i o tym, że każdy dalszy krok na drodze naszego rozwoju gospodarczego jest również krokiem naprzód w poprawie bytu mas pracujących. Oczywiście jest to możliwe tylko w kraju, gdzie zlikwidowana została władza klasy wyzyskiwaczy.

W państwowych zakładach przemysłowych i handlowych oraz instytucjach spółdzielczych akcję socjalną prowadzi administracja zakładów przy ścisłej współpracy rad zakładowych i pod kontrolą związków zawodowych. Natomiast akcja socjalna dla pracowników samorządowych, administracji państwowej oraz przedsiębiorstw prywatnych kierowana jest bezpośrednio przez Związki Zawodowe.

Ruch zawodowy ma tu więc do wypełnienia ważne i wdzieczne zadania. Jednakże wiele związków w roku ubiegłym nie opanowało organizacyjnie akcji socjalnej tak, że z oczywistą szkodą dla pracowników część funduszy, przeznaczonych na ten cel, nie została w ogóle wyko-

rzystana. Sprawnie prowadzi akcję socjalną np. Związek Pracowników Przemysłu Naftowego oraz Związek Pracowników Chemicznych. Natomiast zarząd główny Związku Budowlanych rozwinął akcję kulturalno-oświatową tylko wśród pracowników przemysłu materiałów budowlanych, zaniedbując całkowicie większą część swoich członków, tj. robotników zatrudnionych na budowach, przez co w ciągu 1947 i 1948 roku nie wykorzystano przynależnych mu funduszy na akcję kulturalno-oświatową.

Akcja socjalna stanowi istotne zadanie ruchu zawodowego i Kongres Związków Zawodowych, po którym klasa robotnicza oczekuje usprawnienia pracy związkowej, winien wskazać drogę poprawy również i na tym odcinku.

Listy z Ziem Zachodnich (II)

Przyjeżdżajcie do nas szybko piszą osadnicy z Pomorza Zachodniego i Dolnego Śląska

Zdarza się często, że chłop kurczowo trzyma się niewielkiego skrawka ziemi ojcowskiego zagonia, mimo, że zagon ten nie może dać pełnego utrzymania rodzinie. Jest dość dużo takich wypadków na terenie naszego województwa. Wydawałoby się, że nie ma wyjścia z takiej sytuacji. Tymczasem wyjście jest i to bardzo łatwe, tylko wielu ludzi o nim nie wie. Oto co pisze do swoich rodziców córka, zamieszkała w woj. szczecińskim. (List podajemy według oryginalnej pisowni — red.)

Droga rodzinno!

Pragnę wam coś napisać i chcąc z całej duszy i z serca użyć wam na starsze wasze lata, żebyście choć go dzinę przed śmiercią mogli zobaczyć jak ludzie żyją i jak im się powodzi w życiu. Kazio przyjechał do nas na niedzielę i mówił, że mu się na prawdę tutaj podobało u nas. Praca też jest w lesie i nawet dobrze płać... Kazio chce koniecznie żebyście przyjechali tutaj na gospodarke i mówi że jak go posłuchacie, to wam jeszcze będzie pomagał w gospodarce, ale nie w Terespolu, tylko tu gdzie na Zachodzie. Krów nie sprze dawajcie żadnej, bo tutaj dla nich jest raj na ziemi. Trawy i paszy po uszy, tak w lesie jak i w zimie, a krowy jak by się wam pocieliły, to mleka macie pod dostatkiem...

„Wyjmijcie papiery z PUR z Za mościa, z waszego powiatu i z gminy... Prosta droga pójść do gminy i powiedzieć, że proszę o wydanie mi papierów na Zachód, a mianowicie powiedzieć adres i gdzie — do Stanisławowa, to majątek z parcelacji, gdzie już obsadzone 13 rodzin, a 3 jeszcze jest wolnych gospodarstw

Co powiedzieli swemu delegatowi robotnicy ze Zjednoczenia Energetycznego

Delegatka na Kongres Zw. Zawodowych tow. Sadło odwiedziła zakłady Zjednoczenia Energetycznego aby przed Kongresem wysłuchać dezyderatów, zgłaszanych przez robotników. Zarówno pracownicy umysłowi jak i robotnicy wysunęli szereg wniosków, opartych na swej praktyce i obserwacji.

Mówiono o konieczności dalszego uproszczenia systemu obliczania zarobków i zreferowania regulaminów premiowania. Zdaniem pracowników normy pracy w niektórych działach po oddaniu ich gruntownej analizie winny być opracowane na nowo.

— I napiszcie — mówili robotnicy — aby Zjednoczenie Energetyczne nie kazało wydrukować większą ilość egzemplarzy układu zbiorowego. Powinniśmy znać dokładnie treść tego układu.

Jeden z członków Rady Zakładowej dodaje:

— Egzemplarz zbiorowej umowy należy do nas do druków niezmiernie rzadkich. Na całe nasze Zjednoczenie otrzymaliśmy tylko 3 egzemplarze. Trudno nam nieraz udzielić dokładnej informacji robotnikowi, nie mając pod ręką egzemplarza umowy zbiorowej.

Sprawą, którą powinien się zająć Zw. Zawodowy, to niewłaściwe przydzielanie ubrań roboczych. Dla zilustrowania tego stanu podano m.in. taki fakt, że palacz, który musi biegać po schodach na wysokość kilku pięter, otrzymuje obuwie o drewnianych podeszwach. Pracownicy terenowi, pracujący na mokrych łąkach i gruntach, nie otrzymują butów gumowych, a monterzy nie otrzymują odpowiednich kombinizonów, zabezpieczających ich przed chłodem podczas pracy — na słupach.

O akcji współzawodnictwa robotnicy wypowiadali się nie tylko z pełnym zrozumieniem, ale nawet z zapałem.

Z wypowiedzi dyrektora i członków Rady Zakładowej wynika, że współpraca między Radą a Dyrekcją układu się harmonijnie. Natomiast są pewne zastrzeżenia jeśli chodzi o wzajemną współpracę Rady zakładowej i robotników. Dowiadujemy się, że zebrania są zwoływane raz na miesiąc, ale wielu robotników nie bierze w nich udziału. Może dlatego słyszy się głosy, że Rada Zakładowa za mało informuje robotników o sprawach aktualnych.

Po Kongresie ZSCh w Warszawie

aktywisci działają w terenie

(mi) — Od 15 maja do 1 czerwca br. aktywiści Pow. Zarządu ZSCh. mają obsłużyć wszystkie gromady w powiatach. Na terenie pow. zamój skiego ma być zorganizowanych w tym celu 120 zebrań, na których będą omówione sprawy pokongresowe ZSCh, sprawy związane z obroną pokoju, znaczenie organizacyjne Kół ZSCh, system oszczędzania, spółdzielczość produkcyjna i kontrola opieki spółdzielczości. W wielu punktach zebrania takie odbywają się dla kilku pobliskich gromad. Na zebraniach daje się zauważyć dużą frekwencja ludności wiejskiej, a sprawy są obszernie dyskutowane. Szczególnie ostro potępia ludność wsi próby imperialistów wzniecenia nowej wojny i solidaryzuje się z akcją na rzecz pokoju.

Zapomniany odcinek szosy powinien być naprawiony

(zu) — Między Przewalem a Tyszowcami istnieje kawałek szosy, stanowiącej właściwie zbiorowisko wybojów i kamieni, zwanych popularnie „kocimi łbami”. Kursuje po niej autobus, obsługujący linię Tyszowce — Zamość. Jazda na tym odcinku wymaga od podróżnych wielkiej wytrzymałości, a każdy z pasażerów, zajmujących stojące miejsca w samochodzie musi chcąc nie chcąc uderzać głową w sufit. Podobnych wrażeń, lecz dla odmiany żołądkowych, doznaje się na tym odcinku jadąc furmanką. Rzecz jasna, iż

przy takich atrakcjach komunikacyjnych „zainteresowani” robia niezbyt pochlebne uwagi pod adresem Zarządu Drogowego.

Istnieje także druga szosa, cementowa, łącząca Tyszowce z Łaszczowem (10 km.). Stan jej nie różni się niczym od poprzedniej, a powybijane dziury, wypełnione często wodą, nie uspokajają dobrze jadących do Tyszowca lub Łaszczowa na targ chłopów (a targi odbywają się tu dużej).

Należałoby, aby ktoś kompetentny zajął się tą sprawą.

Dolina „kołchozów - milionerów”

Trudno naprawdę uwierzyć, że teren, między rzekami Syr-Darja i Amur - Darja w rańskiej republice Tadżykistanu był jeszcze przed 10 laty przepaloną słońcem piaszczystą pustynią, na której nie było śladu jakiegokolwiek roślinności. Nie można więc było uprawiać roli. Nie było też żadnego przemysłu na tych traktowanych po macoszemu przez cara, środkowo azjatyckich terenach. Można sobie wyobrazić, jak nędzne życie prowadzili mieszkańcy tego kraju. Tylko hodowla bydła zapewniała im pewne małe minimum egzystencji, o ile była ona możliwa w nielicznych oazach i otaczających ją wieńcem skąpych pastwiskach.

Ten nieurodzajny i niegdyś pusty teren zwie się dzisiaj doliną „kołchozów - milionerów”. Cała dolina wygląda jak jedna kwitnąca oaza z olbrzymimi plantacjami bawełny, obfitymi sadami, pięknymi wioskami, wesołymi i zadowolonymi ludźmi.

Są to ci sami ludzie, którzy po ustanowieniu władzy radzieckiej przystąpili do budowy swego własnego życia na nowych socjalistycznych podstawach. Z pomocą inżynierów i naukowców zmieniali rok po roku wygląd pustyni, budowali zapory wodne, kanały irygacyjne i rezerwuary wodne. W ten sposób zamieniali piaszczystą pustynię w kwitnący ogród, który do nich należy. Pustynia zaś, niegdyś ich najgorszy wróg, stała się obecnie źródłem ich dobrobytu.

Na lewym brzegu Syr-Darja ciągną się dzisiaj aż do kanału Forgha na liczne plantacje bawełny. Największe zbiory amerykańskich plantatorów bawełny (24 — 25 centnarów z hektara) zostały tutaj dawno prześcignięte. Nie zadowolono się jednak tym rezultatem. Ulepszano gatunki, nawozy, siewy, krótko mówiąc wszystko co ma wpływ na plo-

ny. Wyniki nie kazały na siebie czekać: plony stawały się coraz obfitsze.

Kołchoz im. Stalina zameldował plon 49 centnarów a liczni hodowcy bawełny osiągnęli nawet 60, 65 i 70 centnarów surowej bawełny z hektara ziemi.

Nie były to jednak jedyne sukcesy chłopów z kołchozów tego terenu. Również w hodowli bydła poczynili oni wielkie postępy.

Dzisiaj pasą się na górskich łąkach Tadżykistanu ogromne trzody krów, koni, baranów i kóz.

W literaturze spotyka się opisy, jak podróżujący, którzy zagubili się w pustyni dojrżeli nagle przed sobą sady z soczystymi owocami, które okazały się potem jedynie fatą morgana — złudą. W dawnej pustyni między Syr-Darją a Amu-Darją fatą morgana

stała się rzeczywistością. Znajdują się tam dzisiaj setki sadów z najwspanialszymi owocami (jabłkami, gruszkami, brzoskwiniami, morelami, melonami).

Okręg Leninabadskański, jak teren ten dzisiaj się nazywa, cieszy się sławą prawie, że bajecznego bogactwa. Pod pojęciem kołchozu - milionera rozumie się w ZSRR taki kołchoz, który daje rocznie milion rubli dochodu.

Między rzekami Syr-Darja, a Amu-Darją nie ma dziś prawie kołchozu, któryby nie dawał 3—6 milionów rubli dochodu rocznie. Zarobki, a tym samym siła kupna i możliwości inwestycyjne chłopów - kołchoźników poszły gwałtownie w górę. W wioskach powstały nowe budynki, kluby, biblioteki, kina i domy wypoczynkowe. Wybudowano stacje elektryczne, radiowe, stacje nadawcze i odbiorcze, parki i zieleńce.

W ten sposób w ciągu ostatnich 30

lat zmieniło się wszystko w republikach środkowo - azjatyckich ZSRR: ludzie, ich życie, wieś, a nawet natura.

Starszy kołchoźnik tego terenu pamięta jeszcze dobrze dzień, kiedy pierwszy traktor wjechał do wsi i podziwiany był, jak siódmy cud świata. Obecnie traktory są już powszechnym zjawiskiem. Od tego czasu przybyło wiele nowoczesnych maszyn.

Stale również używają się przez nawadnianie pustynię i usiłuje zwiększyć jeszcze plony. W przyszłości jeszcze dostatniejsze i bogalsze będzie życie tadżykistańskich chłopów.

Celowym hędzie może wspomnieć, że dolina kołchozów - milionerów oddalona jest o okragłą 400 km od granicy Indii brytyjskich, tego charakterystycznego przykładu brutalności i bezwzględności imperialistycznej polityki kolonialnej, od tych samych Indii, gdzie rokrocznie niezliczone rzesze ludzi mrą z głodu, a miliony prowadzą nędzny żywot.

(TELEPRESS)

Pierwsze wiejskie Ognisko Muzyczne powstanie dziś w Sitańcu

(mi) — Powiat zamojski to teren, na którym od dawna kwitnie i rozwija się kultura ludowa. Ludność Zamojszczyzny ma wrodzone zamiłowanie do muzyki, a jej twórczość ludowa posiada szerokie perspektywy rozwoju i wspaniałe tradycje. Dość wymienić takiego kompozytora jak Namysłowski, który z samorodnych talentów zorganizował pierwszą w Zamojszczyźnie prawdziwą kapelę ludową. Syn kompozytora Stanisław Namysłowski kontynuuje dzieło ojca, rozpowсюchając muzykę ludową z okolic Zamościa.

Aby umożliwić wyławianie zdolnych, muzykalnych i utalentowanych jednostek i zapobiec marnowaniu się zdolności, orga-

nizuje się we wsiach ogniska kultury muzycznej. W dniu 29 bm. zostanie otwarte pierwsze w powiecie zamojskim ognisko kultury muzycznej w Sitańcu. Powstanie swe zawdzięcza ono w dużej mierze staraniom muzyka i pedagoga, twórcy i kierownika orkiestry w Szkole Przemysłowej prof. T. Bryka. W programie uroczystości otwarcia ogniska przewiduje się koncert orkiestry Szkoły Przemysłowej i kwartetu Niższej Szkoły Muzycznej z Zamościa.

Lokal czeka w Biłgoraju a Centrala Tekstylna — zwleka

Oddział lubelski Centrali Tekstylnej zwrócił się jeszcze w styczniu br. do Starostwa Powiatowego w Biłgoraju o dostarczenie odpowiedniego lokalu na założenie sklepu. Władze samorządowe uczyniły zażość tej prośbie, widząc w założeniu sklepu dużą korzyść dla powiatu

Lokal był gotów do oddania jeszcze w tym samym miesiącu. Jednak z nieznanych przyczyn Centrala Tekstylna nie przejęła lokalu i nie uruchomiła stojącego pustką do dnia dzisiejszego sklepu. A tymczasem Gminne Spółdzielnie Sch z powiatu biłgorajskiego muszą zaopatrywać się w towary tekstylne aż w Zamościu, gdyż tam znajdują się najbliższe placówki tekstylne. Nie

ZMP-owcy z Rejowca stają w obronie Eislera

(rz) — Młodzież zrzeszona w kole ZMP przy cementowni „Firlej” w Rejowcu solidaryzując się z całą młodzieżą polską, uchwalila stanowczy protest przeciwko pogwałceniu praw azylu dla uciekinierów politycznych przez władze angielskie, żądając zadośćuczynienia za pogwałcenie polskiej flagi państwowej na statku „Batory” oraz zwolnienia przez władze angielskie antyfaszysty Gerhartha Eislera.

Z Kraśnika

Budowa wielkiego zbiornika wody

(ir) — Kraśnik należy do tych miast, gdzie akcje ratowniczą w czasie pożarów utrudnia brak lub trudny dostęp do wody. Sprawą tą zajęł się Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, który wystąpił z inicjatywą budowy zbiornika wodnego o pojemności 50 tys. l. Koszty budowy będą pokryte w większości przez PZUW, resztę zaś wyplaci Zarząd Miejski w Kraśniku.

Zmiany Rady Nadzorczej w spółdzielni „Przyszłość”

(ck) — W sali Domu Ludowego w Kraśniku odbyło się walne zebranie członków spółdzielni „Przyszłość”, na które przybyło ponad 500 osób. Po złożeniu sprawozdań wywiązała się ożywiona dyskusja.

Do nowej rady nadzorczej weszli: B. Karamon, W. Szmit, T. Maciejewicz, H. Strzałkowska, T. Dygus oraz trzech zastępców.

Spółdzielnie Młodzieżowe w Dębach i Łazowej otrzymały konie

(td) — 23 maja Spółdzielnie Młodzieżowe w Dębach i Łazowej pow. tomaszowskiego otrzymały do pracy 10 koni. Dostarczył je PZGS w Tomaszowie Lubelskim. Konie przedstawiają wartość ponad miliona zł. Zostały one przekazane komisyjnie Spółdzielni Młodzieżowej w obecności prezesa ZSCH tow. Radwańskie

go, zastępcy starosty pow. mgr. Dusznika, powiatowego lekarza weterynarii ob. Michalskiego, dyrektora G.S. — ob. Lewandowskiego oraz kierownika Ośrodka Maszynowego TOR.

W najbliższych dniach do spółdzielni przybędzie transport bydła rogatego.

Budowa zbiornika ułatwi znacznie miejscowej Straży Pożarnej akcję ratowniczą na wypadek pożaru.

Zawody latających modeli w Zamościu

(mi) — 29 maja rozpoczyna się w całym kraju Tydzień Ligi Lotniczej. W Zamościu przewiduje się w tym czasie zorganizowanie pierwszych po wojnie zawodów modeli latających, wyprodukowanych w modelarni Obwodu L. L. Ponadto odbędą się skoki z wieży spadochronowej, a w razie przyjazdu samolotu — propagandowe loty nad miastem. Tydzień L. L. rozpocznie się akademią w kinie „Stylowy”.

Odpowiedzi korespondentom

lj, Zamość — Notatek na kolumnie sportowej nie podpisujemy, ale są zaliczone na Wasz rachunek.

ob. Szumiec, Bezwola. — Otrzymałyśmy ostatnio od Was 3 listy. em, Chełm — Nadesłane materiały wykorzystamy w najbliższym czasie po odpowiednim opracowaniu.

jp, Radzyń — Nadesłany materiał dobry. Zamieścimy i prosimy przysyłać więcej.

jp, Zamość — Prosimy w przyszłości pisać wyraźnie cyfry, aby uniknąć omyłek.

4 gminy otrzymały biblioteki od ZSCH w Warszawie

(mi) — Cztery gromady powiatu zamojskiego: Lipsko, Mokre, Ilowice i Deszkowice, jako gromady przodujące, otrzymały z Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej w Warszawie po komplecie książek, zawierającym po 100 tomów każdy. Są to książki w części rolnicze, w w części najnowsze pozycje polskiej i światowej literatury beletrystycznej.

URZĄD WOJEWÓDZKI LUBELSKI WYDZIAŁ KOMUNIKACYJNY

w Lublinie ul. 22 Lipca Nr 4

ogłasza przetarg na sprzedaż samochodów osobowych marki „II a c s a” typ — kareta.

Wymieniony pojazd można oglądać w godz. 9-iej do 14-iej w magazynach przy ul. Fabrycznej Nr 5 w Lublinie.

Oferty należy składać pod wyżej podanym adresem do 4 czerwca 1949 r. gdzie w tymże dniu o godz. 12-iej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Kasy Urzędu wadium w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty. 1258 K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zarząd Miejski w Chełmie Lub. Wodociągi i Kanalizacje Miejskie ogłasza przetarg nieograniczony na remont 2 pomp wirowych, 3 stopniowych pionowych, o napędzie elektrycznym o 1450 obrotach, 2-ch silników elektrycznych pionowych o sile 22 K.M. Dostarczenie 2 automałów elektrycznych samoza — i wyłączających pompy.

Kosztorysy ślepe można otrzymać w Zarządzie Wodociągów Miejskich w Chełmie Lub. ul. Lubelska Nr 65, pok. Nr 15.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod wyżej podanym adresem do dnia 9.VI.1949 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.VI.1949 r. o godz. 10-iej: 1269K

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Ubezpieczalnia Społeczna w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 2 samochodów osobowych marki „Opel” : „Adler”. Wymienione samochody można oglądać w garażu Ubezpieczalni ul. Hipoteeczna 4. w godz. od 8—15-iej.

Oferty należy składać pod wyżej podanym adresem do dnia 10 czerwca 1949 r. godz. 12-ia. 1257 K

OGŁOSZENIE

Wojewódzka Komisja Likwidacyjna CKOS niniejszym podaje do wiadomości urzędów, instytucji i osób zainteresowanych, że stosownie do zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej do dnia 31 maja br. zostanie przeprowadzona całkowita likwidacja CKOS-u.

Zakłady i placówki opiekuńcze prowadzone przez b. PKOS-y zostały już przekazane według kompetencji właściwym terytorialnie Inspektoratom Szkolnym względnie Związkom samorządowym.

Wojewódzka Komisja Likwidacyjna CKOS w Lublinie

Fabryka Kwasu Węglowego „KARBACIO”

podaje do wiadomości zainteresowanym, że cena Kwasu Węglowego spadła o 25%

DROBNE OGŁOSZENIA

ROZNE

W TRZECIĄ rocznicę wydania utworów przez Ob. Rybitwę Janinę, obecną pracowniczkę Biura Prawnego DOKP Lublin — zasyła serdeczne pozdrowienia, oraz pomyślniej, przyszłej pracy autorskiej Prof. Dr. Konarskiego. 1291

URLOPOWICZE! Pamiętajcie ubezpieczyć swe mienie od ognia, kradzieży i rabunku. Składka roczna wynosi 3 złote od 1000 złotych sumy ubezpieczenia. Zgłoszenia przyjmują Inspektorat Powiatowe PZUW 1076 G

PRZYBLAKAŁ się pies Wilk-Owczarek. Zgłoszenia: Towarowa Nr 13, Suwałkowski. 1265 G

ZGUBIŁO

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Serniki na nazwisko Imielniak Jan za mieszkaj. Wólka Zawieprzyczna, gmina Serniki. 1268 G

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż pojazdów mechanicznych następujących:

- 1) samochód osobowy „Polski Fiat” z silnikiem zapasowym,
- 2) samochód osobowy „Wanderer” z silnikiem zapasowym.

Samochody można oglądać w garażu O. U. L. przy ul. Szopena 25 do dnia 4 czerwca r. b. w godzinach od 9 do 11.

Oferty na zakup z podaniem oferowanych cen wraz z dowodem wpłaty wadium należy w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na samochody”, złożyć do Kancelarii Ogólnej O. U. L. w Lublinie, ul. Królewska 15. I p., do dnia 7 czerwca br. godz. 12.

Wadium w wysokości 10% od zaofertowanej ceny należy wpłacić do Kasy I Urzędu Skarbowego w Lublinie na rachunek depozytowy Nr 1 Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

Nabywca obowiązany jest uiścić całą cenę nabycia natychmiast po zdecydowaniu oraz niezwłocznie odebrać nabyty samochód.

Do ceny dolicza się 10% opłat manipulacyjnych i 1/2% tytułem podatku od nabycia praw majątkowych.

Otwarcie ofert nastąpi publicznie dnia 8 czerwca r. b. o godz. 10 w O. U. L. w Lublinie. 1288 K

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie wojsko we wydane przez RKU Zamość na Kościuk Edward syn Jakuba zamieszkały w Michałowie, gmina Sulów, powiat Zamość. 1275 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną na Komisji lekarsko - poborowej w Tomaszowie Lubelskim dnia 18. IX. 1944 roku na nazwisko Tymiański Stanisław zamieszkały w Kąźmierówce, gmina Tyśzowce. 1264 G

ZGUBIONO legitymację kolejową wydaną przez DOKP Lublin na nazwisko Filarowa Helena. 1266 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Mazur Józef, zamieszkały w Kawęczynie, gmina Zwierzyniec. 1260 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd zatrudnienia w Lublinie na nazwisko Kołodziej Bolesław. 1273 G

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd Gminy Krzeszów na nazwisko Głab Jan za mieszkały Lublin. Peowiaków 4. 1267 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Hasiec Feliks, s. J. na, rocznik 1921, zamieszkały w Szperówce, gmina i poczta Szczepieszyn. 1259 G

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojсковą wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Bubeła Edward, zamieszkały wieś Skomorochy Małe, powiat Hrubieszów. 1263 G

ZGUBIONO legitymację partyjną Nr 602332 wydaną przez Wojewódzki Komitet PPS na nazwisko Horbatowski Lucjan. 1271 G

ZGUBIONO wkładkę Nr 261413 wydaną przez Miejski Komitet PZPR oraz inne dokumenty na nazwisko Horbatowski Lucjan. 1272 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Socha Bronisław, rocznik 1922, zamieszkały w gminie Zwierzyniec, wieś Kawęczyn, poczta Szczepieszyn. 1262 G

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII

III-ci dzień ciągnięcia I-szej klasy

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 85327 w Katowicach

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr: 11909 20936 36269 39798 49447 53356 56385 75665

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr: 8727 11273 20983 73466 84209 90373.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr: 2312 7039 8984 13226 13374 20477 27878 33655 40353 49369 51873 52659 52739 61297 62522 66767 71853 72801 74872 80032 80516 85899 86124 87657 89304.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr: 151 153 176 1093 1430 2216 3602 5769 6187 6586 10405 10830 13371 14096 16129 18209 21167 22640 23870 24167 25974 26290 31394 31434 33575 35633 37142 40304 41887 43035 46868 48387 48678 50602 54639 55510 56453 56528 56902 57181 58077 61603 63907 68048 68792 70879 72525 73408 85165 86119 87023 87052 87124 93371

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr: 341 737 1001 896 2076 319 709 3119 284 372 722 4151 819 5259 701 6254 849 880 7290 693 852 8380 387 465 630 11298 958 976 12055 13569 585 623 14201 356 15124 526 16473 877 17243 421 721 748 18024 151 258 19870 20013 434 21090 298 668 23497 24323 25323 806 26736 27253 884 28062 064 251 28019 30197 358 954 683 31903 32003 33580 933 34023 178 269 398 832 35203 832 36007 077 788 824 37228 769 921 979 38336 446 579 40146 41780 42232 621 44247 866 45043 710 46865 47213 292 320 476 43248 416 703 49101 328 801.

50025 578 51403 410 52153 53596 54090 55274 647 57099 195 878 58242 59057 774 910 60056 61108 286 883 909 62169 406 605 63227 523 900 64491 925 65024 955 66181 68433 436 69238 534 616 690 833 914 70248 608 676

71181 394 910 72119 599 73728 74014 160 239 75160 643 76394 78012 182 203 909 988 989 79424 711 928 80074 077 183 272 841 954 81531 82260 655 83159 310 679 810 84085 84968 85350 513 580 86116 87118 362 483 719 971 88080 99338 598 90796 91393 92640 93147 979 94065 853.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł. 58126 34 48 754 56 59025

232 806 978. 60309 72 92 9 437 50 801 61163 84 363 819 928 57 90 62012 151 3 226 53 6 60 70 95 302 21 435 68 86 90 548 55 680 965 85 63123 213 51 74 300 435 584 731 928 61 64088 244 372 475 515 49 65120 37 155 231 55 87 331 43 408 710 68 90 940 66023 54 296 447 79 753 95 843 67006 48 117 93 302 32 33 431 75 605 82 5 795 9 825 971 2 68020 149 312 710 58 82 790 848 57 944 62 281 405 554 600 776 81.

70325 30 465 574 600 18 865 962 71389 502 634 720 871 72080 4 154 715 24 67 84 904 73101 432 4 572 7 655 736 800 917 74047 60 182 241 91 4 383 97 530 644 59 98 952 75141 309 26 544 812 76023 76 161 90 259 315 82 7 459 91 667 705 32 42 80 874 99 968 77043 9 59 168 279 91 383 476 83 508 40 79 17 78007 26 49 140 92 3 319 504 5 6 691 764 816 997 79013 119 46 216 348 539 675 779 86 812 6 931 2 40 87.

80112 46 84 362 476 766 894 909 41 81054 151 90 6 219 65 378 98 430 592 796 815 944 82134 5 234 339 415 500 60 636 8 47 716 951 83013 60 219 70 92 421 41 602 40 796 812 22 989 84030 212 44 95 411 28 76 540 783 863 928 85144 217 91 510 86 020 130 254 71 502 20 610 919 30 87056 152 61 221 70 332 427 509 23 829 70 912 22 88087 270 3 405 23 569 99 617 56 767 805 57 971 89043 283 558 668 90 744 854 90012 163 637 732

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Nie represjami lecz wychowaniem trzeba leczyć nałogowych pijaków

Powstanie Wojewódzkiego Komitetu do Walki z Alkoholizmem

Zwoływana po raz drugi przez OKZZ konferencja przedstawicieli stronnictw politycznych, władz, organizacji społecznych i zawodowych w celu ukonstytuowania Wojewódzkiego Komitetu do Walki z Alkoholizmem odbyła się wczoraj w sali wykładowej OKZZ pomimo rażąco nie liczego stawienia zaproszonych.

Zgłoszone przez uczestników wnioski dzielą się na dwie grupy: dezyderaty pod adresem władz centralnych dla wykorzystania w ustawach rządowych, oraz projekty akcji, leżących w kompetencjach władz terenowych.

Do pierwszej grupy zaliczyć należy wniosek ustawowego zakazu wyzinku alkoholu w dni wypłat robotniczych od godz. 14 do godz. 6 dnia następnego, projekt ustawowe go uprawnienia członków rodziny

alkoholika do pobierania jego uposażenia i wypłacania dodatku rodzinnego żonom nałogowych pijaków.

Jeżeli chodzi o zarządzenia lokalne, zaproponowano, aby Zarządy Miejskie zarządziły likwidację „sodów”, których właściciele zostali więcej niż trzykrotnie ukarani za nielegalną sprzedaż wódki.

Zaproponowano również utworzenie we wszystkich zakładach pracy, zatrudniających ponad 50 robotników, stałych komitetów do walki z alkoholizmem. Komitety te, poza działalnością uświadamiającą dokonywałyby rejestracji nałogowych pijaków, celem wzięcia ich pod stałą opiekę. Projekt ten idzie tak daleko, że przewiduje wizyty członków komitetów w mieszkaniach alkoholików i specjalnie dla nich urządzone wieczornice z referatami umor-

ralniającymi i występami artystycznymi.

Na uwagę zasługuje również pomysł urządzenia czynnego co wieczór „Dому zabawy bezalkoholowej” dla młodzieży w celu zapewnienia jej godziwej i bezpłatnej rozrywki.

Zebrani uchwalili powołać do prezydium komitetu wojewódzkiego do walki z alkoholizmem przedstawicieli: OKZZ, ZNP, TPD, ZMP, ZHP, ZSch, i Zw. Zaw. Prac. Przem. Spoż.

Delegaci Lublina na II Kongres Zw. Zawodowych

Józef Skrzypek, u. 11.11.1906 r. w Lublinie, pochodzi z rodziny robotniczej. Ukończył szkołę powszechną i 3 kursy dokształcającej szkoły rzemieślniczej. Od r. 1921 pracuje jako ślusarz najpierw w fabryce Maszyn Rolniczych Wolskiego w Lublinie, a następnie od r. 1925 w syropiarni „Lubań - Wronki”. W r. 1930 zwolniony z pracy, bezrobotny przez 9 lat, pracuje dorywczo. W czasie okupacji wraca do fabryki „Lubań - Wronki”, lecz w maju 1943 r. za przynależność do PPR zostaje wysłany do obozu koncentracyjnego, gdzie przebywa do r. 1945. Po powrocie do kraju we wrześniu tego roku staje do pracy w fabryce „Lubań - Wronki”, skąd zostaje odwołany na stanowisko przew. Oddziału Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego.

Jan Swoboda urodził się 17 lipca 1899 r. we wsi Rury Bonifraterskie

Świetlice związkowe uroczystie powitają dzień otwarcia Kongresu Zw. Zaw.

W dniu 23 bm. w sali wykładowej OKZZ odbyła się pod przewodnictwem kier. Wydz. Kult. - Oświat. OKZZ St. Brudta konferencja kierowników świetlic, poświęcona podsumowaniu akcji przygotowawczej do Kongresu ZZ. Jak wynika ze sprawozdań kierowników, do Kongresu przysłały się całkowicie świetlice lubelskie: Cukrowni, „Veritasu”, Pocztowców, Drożdżowni, ZSK Ubezpieczalni, a z terenu województwa świetlica Klink'erni w Izbycy, cementowni rejonowej, cukrowni „Garbów”, huty szkła w Lubartowie, Zakładów Przemysłu drzewnego w Zawadówce oraz świetlice wiejskie PGR w Palikajach, Wólce Leszczańskej, Michałowie, Zamojskim i Woli Żółkiewskiej.

W dyskusji omówiono sprawę umieszczenia czytelnictwa poprzez kursy czytania dzieł Mickiewicza. Uczestnicy zebrania domagali się również załatwienia sprawy etatów dla kierowników świetlic, których dyrektoriów zakładów nie chcą często zatwierdzać.

Na zakończenie konferencji kier. Brudt poinformował zebranych, że przedkongresowa akademii dla odjeżdżających na Kongres delegatów całego województwa odbędzie się w dniu 30 maja o godz. 15,30 w sali Teatru Miejskiego w Lublinie. W części artystycznej akademii wystąpi chór ZSK „Hejnał”, zespół teatralny cukrowni „Lublin” odegra sztukę pl. „Leśna droga”, a zespół taneczny ZEOL-u wykona tańce ludowe. Bilety na akademię rozprowadza Wydz. Kult. - Ośw. OKZZ bezpłatnie na zakłady pracy.

Krzywdząca decyzja Urzędu Kwaterunkowego

Znany naszym Czytelnikom z artykułu „Dom udręczeń” zamieszczanego w Nr 94 naszej gazety (z dnia 5.IV br.) właściciel domu przy ul. Fabrycznej 41, ob. Aleksander Aleksandrowicz, nie zmienił do tej pory ani na jotę swego zaborczego i sprzecznego z duchem demokracji postępowania wobec lokatorów.

Faktem jest, że ob. Aleksandrowicz, zawzięty na „wygryzienie” któregośkolwiek z lokatorów kupionej przez siebie kamienicy, uzyskał z Urzędu Kwaterunkowego przydział mieszkania, złożonego z dwóch małych izb i kuchni, zajmowanego

przez ob. Mariana Pazika. Lokator ten, emeryt wojskowy, gruźlik, przebywa czasowo na leczeniu w sanatorium w Otwocku i mieszkanie użytkuje żona z dwojgiem dzieci (12 i 16 lat). Zagrożeni od szeregu miesięcy zabiegami gospodarza Pazikowie uzyskali potwierdzenie swych praw do mieszkania na drodze sądowej. A jednak i to nie pomogło.

Pazikowie otrzymali ostatnio nakaz przekwaterowania się do jednej izby, przerobionej z dawnego lokalu sklepowego.

Takie potraktowanie sprawy rodzinny schorowanego emeryta nie jest zgodne z prawodawstwem Polski Ludowej. Dlatego mamy nadzieję, że Urząd Kwaterunkowy swoją decyzję zmieni.

Dziś u dziennikarzy Wiosenny wieczór taneczny

Początek o godz. 21 w sali Kasyna Oficerskiego. Zaproszenia w red. „Sztandaru Ludu”.

Dokąd dziś idziemy?

TEATRY

MIEJSKI — nieczynny

MUZYCZNY — godz. 19.30 „Król Włóczęgów”

KINA

„APOLLO” — Podróż w nieznane (prod. włoskiej) godz. 14, 16, 18, 20, 22.

„BAŁTYK” — Aliszer Nawoj (prod. radz.) godz. 16, 18, 20

„RIALTO” — Tchorz (produkcja czeskiej) godz. 15, 17.30, 20.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe . . . 22-73
Straż Pożarna . . . 08
Komenda Miasta M. O. . . 23-93

Radio

SOBOTA, 26.V.1948

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 12.00
17.00, 18.45, 23.00.
Wschodnia: 8.55,
5.20 Koncert dla świata pracy,
7.20 Koncert rozrywkowy, 8.55 „Dziękuję ci Moskwo” — pow. W. A. A. Jewa, 12.15 Przegląd prasy stołecznej, 12.20 Audycja dla wsi, 15.30 „Pierścień i róża” — aud. sl. muz. wg. W. Thackeraya, 16.15 Muzyka, 16.20 „Kompozytor dnia” — Feliks Mendelssohn Bartholdy, 17.15 „Przy sobocie po robocie” — koncert dla pracowników Huty Szkła „Baderów”, 18.15 „Wiecór mickiewiczowski” — „Mickiewicz w Słowacji” — aud., 18.40 Muzyka, 19.40 Uroczysty koncert z okazji zamknięcia festiwalu muzyki ludowej — w przerwie dziennik wieczorny, 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P. R. pod dyktando J. Cajmera, 22.45 Muzyka lekka, 23.10 Muzyka taneczna.

Sport Sport

Piłkarska reprezentacja Polski przyjedzie do Lublina



W tym samym dniu (19. VI) gdy piłkarze Polski rozegrają mecz z drużyną narodową Danii, druga reprezentacja naszego kraju spotka się w Lublinie z czołową drużyną LOZPN. Mecz ten odbędzie się po zakończeniu obozu treningowego.

zorganizowanego przed rozgrywkami z Danią, z którą w ub. roku piłkarze polscy przegrali 3:0.

Kolejarze grają w niedzielę

W niedzielę dnia 29 bm. odbędzie się spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy A Lub. Okr. Zw. Piłki Nożnej pomiędzy ZS „Kolejarz” — Sygnał Lublin a „Związkowiec” Lublin Garbarni. Przedmecz spotkania tych drużyn odbędzie się o godz. 16-tej, mecz zaś o 18-tej.

O puchar gen. Bończy walczyć będą piłkarze Radomia i Lublina

W

dnia 6 czerwca zo stanie rozegrane w Lublinie spotkanie piłkarskie reprezentacji Radomia i Lublina o puchar gen. Bończy-Uzdowskiego. Dotychczas „puchar” ten był rozgrywany dwukrotnie i dwukrotnie uzyskano wynik remisowy. Droga do wzięcia pucharu została przekazana na przechowanie Lubelskiemu OZPN. Ciekawe, czy i w tym roku wynik będzie nierozstrzygnięty.



Przeznaczaliśmy dla Oksany Wownicz najlepszy pokój. Wolni od dyżurów ludzie wyczyszcili, wymyli, wyskrobali pokój i uroczystie wprowadzili do niego gościa. Potem zaczęły się wizyty składających życzenia na nowym miejscu zamieszkania. Kucharz przyniósł jej tort, Czernych — biblioteczkę, Walery przywlokł skórę jelenią, rzucił ją ponuro na podłogę i mruknął:

— Zabiłem w jesieni. Jedną kulą w oko, — i wyszedł zaczepiwszy o drzwi swymi kościanymi zabawkami na pasie.

Doktor zjawił się z czymś zawiniętym w gazetę. — Pragnęłam miła Oksano Nesterowno, — zaczął przyciskając zawiniątko do serca, — pragnęłam ofiarować jej kwiaty. Ale, co za przykreść: wszystkie kwiaty są zamknięte z powodu remontu. I dla tego właśnie... i rozwinął swą paczuszkę.

Znajdował się tam mech. Starannie ścięty kwadracik z czarnymi grudkami ziemi. Pokój od razu

zapachniał wiosenną tundrą. Gdzie zdobył ten mech? Jakież góry śniegu musiał wygrzebać, aby się dostać do ziemi? No, cóż, został w zupełności wynagrodzony wdzięcznym uśmiechem naszej „królowej”.

A ja? Cóż mogłem ofiarować? Przecież byłem majster co się zowie. I w tym czasie, gdy przychodziło gości z prezentami, zmagistrowałem fotel buhający, toaletkę, półeczkę na książki ofiarowane przez Fiodora i skrzynkę na mech od doktora.

Jeden tylko Jaszka Niesmutniak nie przyniósł żadnego podarunku. Wszedł, włożył ręce do kieszeni, rozstawił szeroko nogi i rzucił niedłgie pytanie:

— No, cóż, Oksano, urządziłaś się?

Od pierwszego dnia zaczął mówić do niej „ty”. Wiadomo, przecież oboje byli radiotelegrafistami.

Myśmy do niej zawsze mówili „wy”. Oto jak się rzesz miała.

Tak, ta dziewczyna przewróciła do góry nogami nasze zimowisko. I spostrzegliśmy nagle, że w pokojach naszych jest brudno i nieuprzątnięte. Że mieszkamy po bydłemu.

Nadmiernie palimy. Golimy się rzadko. A słownik, który mieliśmy w użyciu... Ale nie będą poruszać naszego słownika...

Dziwna rzecz: zauważyliśmy to sami. Oksana Wownicz nie zmarszczyła się ani razu, nasek jej nie drgnął z obrzydzenia. Było, jej absolutnie wszystkim jedno, w jakiej mieszka chacie i z jakimi sąsiadami. Obojętnym wzrokiem ślizgała się po naszych wydłużonych twarzach i tylko na jednej z nich zatrzymywała się z szacunkiem... i strachem. Była to twarz Jaszki Niesmutniaka, jej zwierzchnika. Bie-

daczka, obawiała się, że się okaże złą radiotelegrafistką. I to ona, która pracowała w płonącej kabine.

Zatroskana czekającym ją egzaminem przed Jaszka, nie zauważyła nawet zapewnień tego, co się działo z nami. Nie spostrzegła ani ogolonych policzków doktora, ani lśniących imbryków kucharza, nie domyśliła się istotnych przyczyn podniesłego świątecznego nastroju na zimowisku. A jakże można było nie zauważyć! Chodziliśmy jak selenizanci.

Pełne szacunku uwielbienie dla „słoneczka naszego zimowiska” przejawiało się w każdym z nas po swojemu, a ponieważ wszyscy byliśmy ludźmi różnego pokroju, więc i w każdym inaczej.

Fiodor Czernych przejawiał swoje uczucie w ten sposób, że... nie przejawiał go wcale. Tak, tak... gdyby to dziewczę było dla niego obojętne, zachowywałby się inaczej, prościej. A tymczasem wciąż był w napięciu — wciąż miał się na baczności. Lękał się! Lękał się, że się wyda, lękał się, że może ją obrazić wzrokiem, ruchem, wyrazem i obrażał ją suchą oficjalnością, straszyl udaną surowością. A może obawiał się sam siebie?

Za to Walery Piotrowski wykazywał swe uwielbienie hałaśliwie i z afekcją. Popisywał się przed Oksaną odwagą i zuchwałością. Zamęczał wściekłym pędem psy, jeśli obok niego siedziała w sankach Oksana. Wykonywał w jej oczach szalone skoki z gór i łamał narty. Każde zwierzę, które zabił włókł nieodzwrotnie do pokoju Oksany, do jej stóp (zostawiając na podłodze krwawe ślady, które potem musiała zmywać). Patrzył w nią dzwinnymi oczyma i wciąż się chwytał za nos

(c. d. n.)

◆ M Ł O D Z I I D A ◆

Przed Kongresem Zw. Zaw.

Praca Związków Zawodowych wśród młodzieży

Związki zawodowe skupiają w swych szeregach 305 tys. młodzieży zatrudnionej w 1.700 zakładach pracy. 305 tys. młodych pracowników, to potężny oddział mas pracujących. 305 tys. młodych robotników fabryk, kopalń i hut, pracowników różnych zakładów w Polsce ma już dziś za sobą poważne osiągnięcia w dziedzinie wzrostu wydajności pracy, w dziedzinie podwyższania produkcji. 305 tys. młodych pracowników daje co dziennie poważny wkład w dzieło odbudowy i rozbudowy gospodarki kraju.

Powołane do życia na I powojennym Kongresie Związków Zawodowych w r. 1945 Sekcje Młodzieżowe postawiły przed sobą poważne zadania — nie tylko dbać o obronę praw i interesów młodzieży pracującej, ale jednocześnie być czynnikiem, mobilizującym siły młodzieży do zadań produkcyjnych, — wychowywać młodzież pracującą w duchu entuzjazmu pracy.

Obrona praw i interesów młodzieży rozumiana była przez Sekcję Młodzieżową nie tylko jako dopilnowanie ścisłego przestrzegania zarządzeń państwa, dotyczących pracy młodzieży w zakładach, bezpłatnego kształcenia młodocianych zatrudnionych w warsztatach rzemieślniczych, przestrzegania zasady — za równą pracę — równa płaca. Sekcje Młodzieżowe Zw. Zaw. występowały kilkakrotnie do władz państwowych z uzasadnionymi postulatami młodzieży pracującej. Dzięki takiej inicjatywie wydana została np. ustawa o wyjątkowym skróceniu czasu nauki i praktyki czeladniczej w przemysłach rzemieślniczych. Jednocześnie Sekcje Młodzieżowe, w trosce o zdrowie młodzieży pracującej dbały o wysoki udział młodzieży w akcjach wczasowej, a nawet organizują samodzielne wczasy młodzieżowe.

Przed zjednoczeniem ruchu młodzieżowego Sekcje Młodzieżowe były płaszczyzną, na której pogłębiać się mogła praca zakładach produkcyjnych współpraca między zrzeszającymi młodzież robotniczą organizacjami ideowo-wychowawczymi, przede wszystkim ZWM i OMTUR.

Dziś istnieje już potężna, jednolita organizacja młodzieży — Związek Młodzieży Polskiej, który usprawnia z każdym dniem pracę organizacyjną i wychowawczą. Tworzenie brygad kontrolnych, badających warunki pracy młodocianych, stałe rozwijanie zainteresowań młodzieży ZMP-owskiej za gadanieniami produkcyjnymi oraz szeroka działalność świetlicowa, kulturalna i wychowawcza — oto dotychczasowe osiągnięcia ZMP w dziedzinie pracy wśród młodzieży robotniczej.

Jako jedyna masowa organizacja młodzieży ZMP staje się coraz bar-

dziej decydującym czynnikiem w życiu młodzieży fabrycznej, spełniając również coraz bardziej zadania wchodzące dotychczas w zakres działalności Sekcji Młodzieżowych Zw. Zaw. W tych warunkach istnienie obok ZMP — odrębnych sekcji młodzieżowych Zw. Zaw. staje się niecelowe.

W instancjach ruchu zawodowego utrzymane winny być jednak dotychczasowe wydziały i referaty młodzieżowe, które czuwać będą nad rozwojem i pracą młodzieży związkowej i wypełniać będą wśród młodzieży zadania związków zaw. Sprawa ta stanie się przedmiotem obrad II Kongresu Zw. Zaw.

Występy młodzieży szkolnej na Woj. Festiwalu Muzyki Ludowej

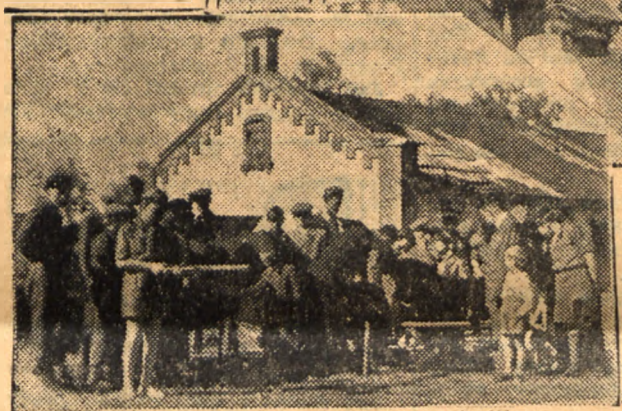


Poważną część programu Wojewódzkiego Festiwalu Muzyki Ludowej, który odbył się onegdaj w Lublinie, wypełniły występy chórów szkolnych. Popisywały się chóry szkół średnich z Białej Podlaskiej, Krasnegostawu, Milejowa i Lublina oraz ze Szkoły Umuzyczniającej w Łukowie.

Występy rozpoczęły się melodijnym marszem szkolnym w wyko-

naniu młodzieży ze Szkoły Umuzyczniającej w Łukowie z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego. Ogólną sympatię wzbudził 8-letni akordeonista, który grał doskonale, nie ustępując w niczym starszym kolegom. Jego rówieśnicy śpiewali z niemińszym zapalem. Ogólny poklask wywołał występ liczny go chór Państw. Gimnazjum i Liceum z Krasnegostawu, a wykonanie pieśni ludowych tak podobało się publiczności, że mimo braku czasu musiano bisować. O zamiłowaniu do śpiewu młodzieży z Białej Podlaskiej świadczy fakt, iż wystąpili na festiwalu 2 tamtejsze gimnazja, męskie i żeńskie, z oddzielnym programem i wspólnie jako chór mieszany.

Młodzież szkolną wiejską reprezentował chór Gimnazjum G. R. N. z Milejowa, pięknie wyglądający w czerwonych chusteczkach. Najliczniejszym i najlepszym z zespołów lubelskich okazał się chór Państw. Liceum Pedagogicznego, który niedawno na Zjeździe ZMP we Wrocławiu otrzymał odznaczenie za swój śpiew. Poza tym usłyszeliśmy chór Gimn. im. Arciszowej „Allegro” i chór Koła Miłośników Śpiewu przy Gimn. im. Veterów w Lublinie.



Setki osób przyglądało się występowi zespołu uczennic Gimnazjum M. Sobolewskiej, które tańcem i pieśnią przyczyniły się do urozmaicenia uroczystości wręczona Ośrodkowi Maszynowemu w Struży - Biskupicach sprzętu rolniczego. Młodzież wiejska nie wierzy wprost swym oczom, że ze starych, bezużytecznie stojących grądów pracownicy Przemysłu Skórzanego stworzyli tak piękne maszyny.

Dla uczczenia Kongresu ZZ

W szkole zawodowej przy warsztatach elektrotechnicznych odbyło się zebranie koła ZMP, w którym wzięło udział 52 członków.

Na zebraniu podsumowano dotychczasowe osiągnięcia koła oraz postanowiono celem uczczenia Kongresu Zw. Zawodowych wykonać 18 eksponatów na wystawę szkół zawodowych w Lublinie, zbudować boisko do siatkówki i koszykówki przy szkole warsztatowej oraz wydać uczniowską gazetkę ścienną.

Ciechociński.

Uczniowie z Gimnazjum Zamojskiego podziwiają trasę W-Z

Klasa IX a Gimnazjum Zamojskiego odbyła w tych dniach trzydniową wycieczkę do Warszawy. Niezwykłe tempo odbudowy Warszawy wywarło na uczniach niezatarte wrażenie. Oto jak opisują oni swoje przeżycia w skierowanym do nas liście:

„Największe wrażenie zrobiła na nas trasa W-Z. Jest to zarazem najbardziej porywający przykład tempa odbudowy naszej stolicy i realizowania planów urbanistycznych zgodnym wysiłkiem robotnika, inżyniera i technika. Powstała tu wokół trasy WZ ulice szerokie na 15 m, z wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami. Most trasy WZ, zbudowany w rekordowym czasie, powstał z ofiar społeczeństwa śląskiego. Konstrukcja tego mostu zachwycała nas prostotą linii. Most ma tylko dwie belki nośne, a przy budowie zużyto 52000 nitów. Zbudowany on jest ze stali użytej pierwszy raz w Polsce z tzw. stali St57.

Przy budowie trasy WZ widać go rączkowi i nieprzerwaną pracę. Robotnicy pracują na trzy zmiany. Trasa będzie wykończona i oddana do użytku 22 lipca. Na budynkach administracyjnych i nad pięknym mostem przeczytaliśmy napis głoszący, że ro-

botnicy wykonali swoje zobowiązania 1-majowe przed terminem. W dzieliliśmy też grupę junaków i junaków SP, pracujących z zapalem przy budowie trasy i łączących swój wysiłek z pracą polskiego robotnika, technika i inżyniera.

A. Wójcik, Antosiewicz i B. Iwanek.

Przez zbórkę złomu makulatury uczniowie szkoły Unii Lubelskiej złożyli dar na budowę Centralnego Domu Młodzieży

Koło ZMP przy 11-letniej szkole Unii Lubelskiej w Lublinie postanowiło przyczynić się w miarę swych możliwości do budowy Centralnego Domu Młodzieży, a równocześnie wziąć udział w wielkim ruchu oszczędnościowym, który ogarnia zakłady pracy i instytucje. O swoich kłopotach przy realizowaniu tego projektu tak pisze do nas jedna z uczennic:

„Zaraz po podjęciu tej uchwały rozpoczęliśmy zbórkę złomu i makulatury, wzywając równocześnie do współzawodnictwa inne klasy. Gdy zbiórka była ukończona i na boisko szkolnym piętrzyły się stosy makulatury i złomu, rozpoczęły się poważne kłopoty w związku z transportem materiału do Centralnej Zbiórki. Przy-

Szkola zawodowa wychowuje pełnowartościowego człowieka pracy

Kwalifikacje, które daje szkoła zawodowa, przygotowują do najpełniejszego udziału we wszelkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego, politycznego i kulturalnego.

Na czym polega wartość szkoły dla zawodowego? Przede wszystkim na tym, że szkoła zawodowa jest najbardziej nowoczesną formą wykształcenia. Następnie dla tego, że jest to szkoła życia, utrzu-

mująca nieustanny kontakt z rozwojem nauki, życia społecznego, kultury, problemów gospodarczych i artystycznych.

Przez tę żywą więź ze wszystkimi problemami życia szkoła zawodowa nie tylko kształci znawców i twórców pewnej specjalnej dziedziny pracy i kultury, ale uczy też zrozumienia wytworów pracy i kultury w różnych innych dziedzinach. W ten sposób wychowuje ona pełnego człowieka, wartościowego społecznie i indywidualnie. Te zalety szkoły zawodowej wymagają, aby uczęszczał do niej element pełnowartościowy zarówno pod względem fizycznym jak i umysłowym.

Młodzież, kończąca szkoły zawodowe niższego stopnia, ma zapewnione przejście do szkół stopnia średniego i wyższego.

Bardzo ważną rzeczą jest trafny wybór zawodu. Rodzice muszą zrozumieć, że każdy powinien uczęszczać tylko takiego zawodu, do którego się on nadaje ze względu na swe zamiłowanie i zdolności. Nie można nigdy zmuszać syna lub córki do zawodu, do którego objawiają oni wyraźną niechęć.

Należy liczyć się także z opinią lekarza co do przydatności fizycznej do danego zawodu.

Rady kierownika lub nauczycieli, którzy uczyli dziecko w szkole podstawowej, również są bardzo przydatne rodzicom, którzy doradzają swemu dziecku wybór pewnego zawodu. Należy również liczyć się z zapotrzebowaniami poszczególnych zawodów oraz mieć na uwadze i to, że rodzaj szkół zawodowych jest przystosowany do potrzeb danego województwa.

Dyr. Chomicz

Zjazd wyborczy

ZMP woj. lubelskiego

W sobotę o godz. 10-tej w sali Collegium Pharmaceuticum (Krak. Przedmieście 56) odbędzie się zjazd wyborczy powiatowej organizacji lubelskiej ZMP.

Delegaci, którzy przyjadą z wiejskich i szkolnych kół ZMP z całego powiatu wysłuchają referatu przewodniczącego ZW ZMP kol. Ozonka, sprawozdania z działalności Zarządu Powiatowego od chwili zjednoczenia, wybiorą nowe władze organizacji i delegatów na Zjazd Wojewódzki.